

Kietrz, 22 lutego 2018 r.

Sz. P.  
BRONISŁAWA PAWLIK  
Przewodnicząca Komisji Doraźnej

Jako członek Komisji Doraźnej mam prawo do zdania odrębnego.

W mojej ocenie Komisja Doraźna nie jest uprawniona do rozstrzygania, czy doszło do złamania prawa w zakresie naruszenia ochrony danych osobowych skarżących. Nikt z członków nie ma wykształcenia prawniczego, w związku z tym do tego uprawniony jest sąd – w ramach postępowania cywilnego. Mogę jednak przedstawić własne zdanie, tak czysto po ludzku, jako laik w dziedzinie prawa.

Za opublikowanie na stronie BIP protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, w którym pojawiły się nazwiska, nie odpowiada Przewodniczący, tylko osoba, która umieściła protokół na stronie. Tak to było w dotychczasowej praktyce, że dbała o to właśnie ta osoba.

Druga kwestia, to odczytanie przez Przewodniczącego protokołu na sesji. Owszem padły nazwiska, ale nie bezpośrednio skarżących. Mieszkamy w małej społeczności i na ogół znamy się powszechnie. Po wysłuchaniu, być może, można było się domyślić o kogo chodzi. Mając na uwadze, że skarżący poczuli się dotknięci – zasadnym byłoby rozważenie przez Przewodniczącego złożenia stosownych przeprosin.

W związku z powyższym, nie zgadzam się na formułowane przez Komisję Doraźną kategoryczne stwierdzenie w tym zakresie.



Do wiadomości:

Radni Rady Miejskiej w Kietrze